

Strona znajduje się w archiwum.



PIJANY, AGRESYWNY KIEROWCA MOTOCYKLA POTRĄCIŁ POLICJANTA

Data publikacji 22.04.2020

Mieszkaniec gminy Stary Sącz nie dość, że prowadził motocykl pod wpływem alkoholu, to potrącił usiłującego go zatrzymać policjanta powodując u niego poważne urazy. Jak się okazało, były to tylko niektóre z przewinień młodego mężczyzny, za jakie będzie musiał teraz ponieść konsekwencje. 28-latek usłyszał szereg zarzutów, a sąd zastosował wobec niego dwumiesięczny tymczasowy areszt.

11 kwietnia około godz. 23.00 sądeckie służby otrzymały zgłoszenie o płonącej łące na terenie gminy Stary Sącz. Jak ustalono, sprawcą podpalenia mógł być widziany na miejscu zdarzenia motocyklista, który następnie odjechał w nieznanym kierunku. Funkcjonariusze natychmiast rozpoczęli poszukiwania. Kiedy przejeżdżali pobliską drogą, zauważyli kolejne miejsce, gdzie paliła się trawa. Tam natrafili na dwóch mężczyzn. Jeden z nich na widok mundurowych uciekł w zarośla, a drugi wsiadł na motocykl i zaczął jechać w kierunku zaparkowanego radiowozu. Widząc to, jeden z policjantów wezwał go do natychmiastowego zatrzymania się. Jednak motocyklista nie zamierzał się zatrzymać i z impetem wjechał w policjanta, który pomimo tego nie odpuścił, usiłował ściągnąć z motocykla kierującego, ale po przejechaniu ok. 30 metrów motocyklista wraz z przytrzymującym go biegnącym obok funkcjonariuszem wpadli do przydrożnego rowu. Mężczyzna nadal był bardzo agresywny, kopał i szarpał się z policjantem, jednak szybko został obezwładniony. 28-latek został przewieziony do Komisariatu Policji w Starym Sączu, gdzie przebadano go na trzeźwość. Jak się okazało miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Z kolei poszkodowany funkcjonariusz z uwagi na obrażenia trafił do szpitala.

Na podstawie zgromadzonego materiału sądeccy kryminalni przedstawili mężczyźnie liczne zarzuty: zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, znieważenia oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza na służbie, stosowania przemocy w celu zmuszenia funkcjonariusza do zaniechania czynności służbowej, a także spowodowanie uszczerbku na jego zdrowiu. Za te przestępstwa grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

Policjanci prowadzą także czynności, które mają na celu ustalenie, czy mężczyzna jest sprawcą podpalenia łąki. Ponadto 28-latek poniesie również odpowiedzialność prawną za prowadzenie pojazdu niedopuszczonego do ruchu, prowadzenie pojazdu bez wymaganych dokumentów oraz za naruszenie przepisów dotyczących ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Funkcjonariusze jednocześnie o zaistniałej sytuacji poinformowali Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, który w drodze decyzji administracyjnej może nałożyć karę pieniężną w wysokości do 30 tysięcy złotych. Decyzją sądu 28-latek najbliższe dwa miesiące spędzi w areszcie.

(KWP w Krakowie / kp)